



Szczecin, dnia 14 marca 2021 roku

**Pan Piotr Krzystek,  
Prezydent Szczecina**  
ePuap



**„Panie Prezydencie, usuwajmy nielegalne  
reklamy, a nie drzewa!”**

## PETYCJA

Działając w trybie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach, zwracam się z uprzejmą prośbą o **powołanie Zespołu ds. walki z nielegalnymi tablicami i urządzeniami reklamowymi, który:**

- 1. dokona obszarowego przeglądu tablic i urządzeń reklamowych pod kątem ich zgodności z prawem;**
- 2. w przypadku stwierdzenia, iż dane urządzenie lub tablica reklamowa jest samowolą reklamową, powiadomi Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i wniesie o wszczęcie postępowania mającego na celu jej usunięcie.**

## UZASADNIENIE

***Szanowny Panie Prezydencie,***

jak wskazuje Pan Jarosław Bondar, Architekt Miasta, aż 80 proc. reklam w naszym mieście jest nielegalnych. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami prawa, tablica lub urządzenie reklamowe winno - co do zasady - uzyskać pozwolenie na budowę lub zostać skutecznie zgłoszone do odpowiedniego organu administracji architektoniczno – budowlanego, którym jest prezydent miasta. W przypadku gdyby okazało się, że dane urządzenie lub tablica reklamowa nie uzyskało pozwolenia na budowę lub nie zostało skutecznie zgłoszone, Architekt Miasta, zgodnie z podziałem obowiązków, winien skierować do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego wnioski o wszczęcie postępowania mającego na celu usunięcie samowoli reklamowej.

Ubolewam, że Pan Architekt nie wykazuje aktywności w powyższym zakresie. Przypomnę, że do głównych zadań Architekta Miasta należy m.in. „prowadzenie działań w zakresie zachowania walorów estetycznych, plastycznych i użytkowych Miasta”.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także bacząc na fakt, iż dotąd miasto nie podejmowało systemowych działań w przedmiocie usuwania nielegalnych tablic i urządzeń reklamowych z przestrzeni miasta, zwracam się do Pana Prezydenta z

wnioskiem o powołanie Zespołu, który zajmowałby się rzeczonym problemem. W mojej opinii schemat postępowania powinien być następujący:

1. Zespół pod auspicjami Architekta Miasta dokonuje obszarowego przeglądu tablic i urządzeń reklamowych (zaczynając np. od śródmieścia) pod kątem ich legalności, a więc uzyskania pozwolenia na budowę lub zgłoszenia robót. Wgląd do tych danych ma właśnie Wydział Urbanistyki i Administracji Budowlanej,
2. by sprawniej wykonywać powyższe, miasto może przyjmować zgłoszenia od mieszkańców,
3. po ustaleniu, że dane urządzenie lub tablica reklamowa nie zostało zgłoszone lub nie uzyskało pozwolenia na budowę → Architekt Miasta z urzędu przekazuje zgłoszenie do → Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który → na podstawie Prawa budowlanego jest obowiązany wszcząć postępowanie administracyjne w sprawie usunięcia samowoli reklamowej,
4. reklamy są usuwane z przestrzeni miasta.

Panie Prezydencie, nie bez kozery napisałem, iż dotąd miasto było bierne w kwestii usuwania nielegalnych tablic i urządzeń reklamowych - jak udało mi się ustalić, szyldy „Babcia gotuje” na zabytkowej kamienicy przy alei Niepodległości oraz tablica reklamowa na kamienicy w pobliżu placu Zgody (dawny salon jubilerski) są samowolami reklamowymi. Były to głośne przypadki opisywane przez media, jednak miasto nie interweniowało pod kątem naruszenia ustawy - Prawo budowlane. Co prawda w sprawie banneru „Babcia gotuje” działania podjął Miejski Konserwator Zabytków, co zasługuje na uznanie, jednak zaznaczyć trzeba, iż pod kątem, co zrozumiałe, ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Miejski Konserwator Zabytków nakazał usunięcie banneru przesłaniającego fryz oraz części elementów z witryn okiennych oraz wezwał do usunięcia sąsiedniego banneru siłowni. Nie jest to jednak kompleksowe rozwiązanie poruszonego problemu, albowiem szpecące centrum miasta szyldy nadal zaśmiecają przestrzeń miasta, a banner siłowni nadal wisi. Z kolei tablica reklamowa na kamienicy na deptaku Bogusława jest prawie od zawsze w tym miejscu. Jak to możliwe, że nikt dotąd nie zwrócił na to uwagi?

Miasto doskonale wie od co najmniej 2017 roku, iż aż 80 proc. tablic i urządzeń reklamowych w naszym mieście jest nielegalnych. W tym bowiem roku powyższą informację podał do publicznej wiadomości Pan Sebastian Fritsch, który z ramienia Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego zajmował się przygotowaniem projektu uchwały krajobrazowej. Tą wiedzą dysponuje też Architekt Miasta, który brał czynny udział w przygotowaniu projektu uchwały krajobrazowej. Tłumaczenie miasta prezentowane w mediach, iż miasto czeka na przyjęcie uchwały krajobrazowej, proszę wybaczyć, jest niepoważne, skoro już teraz są narzędzia prawne pozwalające na usuwanie nielegalnych reklam, które szpecą nasze miasto.

Nadmieniam, iż projekt uchwały krajobrazowej przygotowany przez miasto jest bardzo korzystny dla branży reklamowej i nie powinien zostać przyjęty, gdyż jego założenia na zawsze utrwala chaos reklamowy spowodowany przez legalne tablice i urządzenia reklamowe. W związku z powyższym wystąpiłem do Rady Miasta z odrębną petycją mającą na celu podjęcie uchwały intencyjnej zobowiązującej Pana do sporządzonego nowego projektu uchwały reklamowej. Ufam, że przyjmie Pan te argumenty i jest Pan otwarty na merytoryczną debatę w powyższym zakresie. Proponuję, by przez najbliższy rok zająć się najbardziej szpecącymi centrum miasta nielegalnymi reklamami, jednocześnie opracowując dobre założenia nowej uchwały krajobrazowej. Mając już pewne doświadczenie i czerpiąc z dobrych założeń z innych miast (np. Gdańska, Warszawy) jestem przekonany, iż nową uchwałą, wspólnymi siłami, możemy wdrożyć w życie na wiosnę 2022 roku.

Kończąc, chciałbym zwrócić Pana uwagę na Szpinakowy Pałac w wersji śródmiejskiej. Tak mógłby wyglądać urząd miasta, gdyby wisały na nim nielegalne tablice i urządzenia reklamowe. Nie rozumiem, dlaczego Pana miejsce pracy ma być piękne i zadbane, a centrum miasta już nie. Spacerując po centrum miasta nie uważa Pan, że coś jest nie tak, że coś należy w końcu zrobić? Dlaczego będąc gospodarzem naszego miasta, godzi się na to, by śródmieście wyglądało jak wieszak na reklamy? Dlaczego godzi się Pan na to, by projekt uchwały reklamowej był korzystny dla branży reklamowej, a nie miasta? Dlaczego godzi się Pan na tę bylejakość? Biorąc pod uwagę konieczny okres dostosowawczy, chyba czas najwyższy działać w kwestii chaosu reklamowego.

Bacząc na powyższe, wnoszę jak na wstępie.

***Z wyrazami szacunku,***

Igor Podeszwik

inicjatywa „Nowy Szczecin”